

**RADA EUROPY
EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA**

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA ZMARZŁAK przeciwko POLSCE

(Skarga nr37522/02)

WYROK

STRASBOURG
15 stycznia 2008

Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji

W sprawie Zmarzłak p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja) zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,
Josep Casadevall,
Giovanni Bonello,
Kristaq Traja,
Stanislav Pavlovski,
Lech Garlicki,
Ljiljana Mijović, *sędziowie*,
i Lawrence Early, *Kanclarz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 11 grudnia 2007.,
Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 37522/02) wniesionej w dniu 4 października 2002 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na podstawie artykułu 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, Pana Marka Zmarzłaka („skarżący”).

2. Skarżący był reprezentowany przez Panią K. Miare, adwokata z Warszawy. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Jakuba Wołosiewicz z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. W dniu 21 października 2005 r. Czwarta Sekcja zdecydowała, że powiadomi Rząd o wpłynięciu skargi. Zgodnie z postanowieniami artykułu 29 § 3 Konwencji uznano, że sprawa zostanie rozpatrzona w tym samym czasie zarówno, co do meritum jak i co do dopuszczalności.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

4. Skarżący urodził się w 1947 r. i mieszka w Izabelinie.

5. Dnia 4 sierpnia 1993 roku, skarżący został tymczasowo aresztowany z powodu istnienia wobec niego podejrzeń, iż przerobił oraz posługiwał się fałszywym dokumentem.

6. W dniu 26 października 1993 r., Prokurator Rejonowy dla Miasta Warszawy zdecydował o jego zwolnieniu. Na mocy tej decyzji, skarżący został również objęty dozorem policyjnym, z którego wynikał obowiązek stawiania się na posterunku policji w miejscu jego zamieszkania dwa razy w tygodniu.

7. W dniu 29 października 1993 r., Prokuratura skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia do Sądu Rejonowego dla Miasta Warszawy.

8. Dnia 30 listopada 1993 r., skarżący złożył wniosek o uchylenie dozoru policji. Sąd Rejonowy dla Miasta Warszawy odrzucił ten wniosek w dniu 12 grudnia 1993 r., żądając jednakże przedłożenia przez skarżącego określonych dodatkowych dokumentów, konkretnie zaświadczeń o uczęszczaniu dzieci do szkoły, które były niezbędne do oszacowania jego sytuacji rodzinnej. Sąd stwierdził, że ponownie rozpatrzy z urzędu wniosek jak tylko skarżący uzupełni wspomniane braki. Okazało się jednak, że skarżący nigdy nie dostarczył wymaganych dokumentów.

9. W dniach 10 oraz 16 grudnia 1993 r., skarżący zwrócił się z prośbą do sądu o zmianę sposobu stosowania wobec niego środka zabezpieczający w ten sposób, że miałby się stawiać na posterunku policji tylko raz na tydzień, najlepiej w niedzielę. Sąd rejonowy przychylił się do jego wniosku w dniu 16 grudnia 1993 r.

10. W nieokreślonym konkretnie dniu maja 1993 roku, policja dokonała wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania skarżącego. W sprawozdaniu sporządzonym w wyniku tej czynności stwierdzono, że skarżący cieszył się dobrą opinią wśród sąsiadów, nie był notowany i miał stałą pracę.

11. Dnia 24 stycznia 1994 r., postępowanie karne przeciwko skarżącemu zostało zawieszone z powodu konieczności uzyskania wyników ekspertyzy kryminalistycznej.

12. W dniu 30 września 1996 r. oraz 28 kwietnia 1998 r., policja poinformowała sąd, że od 29 stycznia 1995 r., skarżący nie wykonuje obowiązku wynikającego z nałożonego na niego dozoru. Policja chciała również dowiedzieć się czy przedmiotowy środek zabezpieczający był nadal wiążący w stosunku do skarżącego. W dniu 9 maja 1997 r., sędzia poinformował policję, iż środek ten nadal obowiązuje.

13. W dniu 13 czerwca 1997 r., skarżący przesłał do sądu rejonowego pismo wyjaśniające powody, dla których nie wykonywał nałożonego na niego środka zabezpieczającego od października 1995 r.

14. W dniu 7 kwietnia 1999 r., komisariat policji w Izabelinie przesłał do sądu prowadzącego sprawę informację, że skarżący regularnie stawia się na policji.

15. Dnia 21 kwietnia 2000 r., postępowanie karne przeciwko skarżącemu zostało podjęte. W dniach 2 czerwca, 11 lipca i 21 sierpnia 2000 r. przeprowadzono rozprawy z udziałem skarżącego.

16. W dniu 17 października 2000 r., sąd prowadzący postępowanie złożył do sądu apelacyjnego wniosek o wyrażenie zgody na przekazanie sprawy skarżącego innemu sądowi równorzędnemu, gdyż ze względu na wielość spraw pozostających w jego referacie, nie jest w stanie rozpatrzyć przedmiotowej sprawy w terminie zabezpieczającym uniknięcie przedawnienia karalności przestępstwa. W dniu 20 grudnia 2000, Sąd Apelacyjny odrzucił jednak ten wniosek.

17. Dnia 23 października 2000, skarżący zwrócił się do sądu rejonowego z wnioskiem o następującej treści:

„Mając na uwadze sześcioletni okres czasu przeżycia sprawy „na półce”, jak również obecne okoliczności, które nie pozwalają na kontynuowanie rozprawy-proszę o uchylenie dozoru policyjnego”

Niemniej, ze sprawy nie wynika, aby przedmiotowemu wnioskowi został nadany bieg.

18. Rozprawa zaplanowana na 12 grudnia 2002, została odroczona, z powodu niestawiennictwa zarówno skarżącego jak i jego obrońcy. Następna rozprawa z dnia 18 marca 2003 została również przełożona na inny termin. Zgodnie z treścią dowodów doręczenia dołączonych do akt, wezwanie do stawienia się na rozprawę, nie zostało skutecznie przekazane skarżącemu. Jego obrońca, ze swojej strony, poinformował sędziego o wygaśnięciu swojego umocowania. Skarżący nie pojawił się również na kolejnej rozprawie, tj. w dniu 28 czerwca 2003 r., lecz, w liście z dnia 12 maja 2003, adresowanym do sędziego prowadzącego usprawiedliwił swoją nieobecność.

19. Zgodnie ze sprawozdaniami sporządzonymi przez policję w Izabelinie, od 9 czerwca 2003 do 12 grudnia 2005, skarżący nie wykonywał obowiązków wynikających z nałożonego na niego środka zapobiegawczego.

20. W dniu 12 grudnia 2005 r., działając z urzędu, sąd rejonowy zdecydował o uchyleniu dozoru policyjnego.

21. Skarżący przesłał do akt sprawy zaświadczenie z dnia 16 lutego 2006 r., wydane na jego prośbę przez władze gminy Izabelin, w którym poświadczono, że od 1993 roku skarżący nieprzerwanie przebywał w miejscu zamieszkania, które poprzednio wskazał policji.

22. Wyrokiem z dnia 10 października 2006 r., Sąd Rejonowy w Warszawie uznał skarżącego niewinnym zarzucanych mu czynów.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

2. Artykuł 253 § 1 Kodeksu postępowania karnego stanowi:

„Środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę.”

Przepis artykułu 254 Kodeksu postępowania karnego brzmi:

„Oskarżony może składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, który go dotyczy; w przedmiocie wniosku rozstrzyga, najpóźniej w ciągu 3 dni, prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu - sąd, przed którym sprawa się toczy.”

Przepis artykułu 275 Kodeksu postępowania karnego reguluje:

„§ 1. Tytułem środka zapobiegawczego można oddać oskarżonego pod dozór Policji...

§ 2. Oddany pod dozór ma obowiązek stosowania się do wymagań zawartych w postanowieniu sądu lub prokuratora. Obowiązek ten może polegać na zakazie opuszczania określonego miejsca pobytu, zgłaszaniu się do organu dozoru w określonych odstępach czasu, zawiadamianiu go o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu, a także na innych ograniczeniach jego swobody, niezbędnych do wykonywania dozoru.”

PRAWO

I. Odniesienie się do zarzutu naruszenia Artykułu 6 § 1 Konwencji

24. Skarżący zarzucił, iż prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne przekroczyło rozsądny termin. Zacytował postanowienia Artykułu 6 § 1 Konwencji, niniejszym wskazane:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. ...”

25. Trybunał zauważa, że rozpatrywanie skarg złożonych przed datą wejścia w życie ustawy z 2004 r. zostało zawieszone do czasu wypowiedzenia się przez Trybunał w sprawie skuteczności tej drogi odwoławczej, ustalonej przez polskiego ustawodawcę. Dnia 1 marca 2005r., Trybunał wydał dwie decyzje w sprawach pilotażowych: *Charzyński p. Polsce* (decyzja), nr 15212/03 i *Michalak p. Polsce* (decyzja), nr 24549/03, stwierdzające, że osoby, które wnoszą skargi na przewlekłość postępowania muszą, zgodnie z postanowieniami Artykułu 35 § 1 Konwencji, zrealizować wskazany środek krajowy na podstawie ustawy z 2004 r.

26. W ramach tego, skarżący został poinformowany o możliwości złożenia skargi [na przewlekłość], lecz zadeklarował, że nie ma zamiaru skorzystać ze wskazanego środka odwoławczego.

27. W związku z tym, zarzut musiał zostać uznany za niedopuszczalny z uwagi na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych, zgodnie z Artykułem 35 § 1 Konwencji.

II. Odniesienie się do zarzutu naruszenia Artykułu 8 Konwencji

28. Skarżący zarzuca naruszenie prawa do poszanowania jego życia prywatnego i rodzinnego w związku ze stosowaniem wobec niego, w okresie ponad

dwunastoletnim, środka zapobiegawczego w postaci dozoru policyjnego. Uznaje, że we wskazanym czasie został pozbawiony, z jego punktu widzenia, możliwości prowadzenia normalnego życia, a nałożenie na niego przedmiotowego środka zapobiegawczego powodowało liczne niedogodności. Skarżący powołał się na brzmienie przepisu Artykułu 8 Konwencji, wskazanego niżej:

„Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania...

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób”

A. DOPUSZCZALNOŚĆ SKARGI

Wstępny zarzut Rządu dotyczący niewykorzystania krajowych środków odwoławczych

3. Rząd uznaje, że skarżący nie wykorzystał krajowych środków odwoławczych. Chociaż przepis Artykułu 254 Kodeksu postępowania karnego daje mu możliwość ubiegania się, w regularnych odstępach czasu, o uchylenie zastosowanego dozoru, w całkowitym czasie obowiązywania tego środka, skarżący zaledwie dwukrotnie skorzystał z tego prawa.

30. Rząd poza tym podnosi, że po odrzuceniu pierwszego wniosku skarżącego o uchylenie dozoru policyjnego, sędzia poinformował go, iż kolejne zbadanie jego wniosku będzie możliwe pod warunkiem, że przedstawi brakujące dokumenty. W sytuacji, gdy nie dopełni on tego obowiązku, [sąd uprzedził], że jego wniosek nie zostanie przekazany do ponownego rozpoznania.

31. Ostatecznie, Rząd podkreślił, że w żadnym z użytych środków odwoławczych, skarżący nie podniósł zarzutu, jakoby stosowany wobec niego środek zapobiegawczy stanowił naruszenie jednego z praw chronionych Artykułem 8 Konwencji.

32. Natomiast skarżący, ze swej strony uznaje, że wykorzystał krajowe środki odwoławcze. Podniósł w szczególności, że jego wniosek o uchylenie dozoru policyjnego, złożony w październiku 2000 r. nigdy nie został rozpoznany.

33. Trybunał przypomina, że celem postanowień zawartych w Artykule 35 jest umożliwienie Państwom-Stronom Konwencji przeciwdziałania lub naprawienia szkód wynikających z zarzucanych im naruszeń zanim wspomniane zarzuty zostaną przedstawione organom Konwencji. W związku z tym, zarzut, który ma być przedmiotem rozpoznania przez Trybunałem musi być najpierw podniesiony, przynajmniej co do zasady, w formie i czasie określonym przez przepisy krajowe, właściwemu organowi sądowemu w kraju (...) (zobacz, *między innymi*, *Ankerl p. Szwajcarii*, wyrok z dnia 23 października 1996 r., Zbiór 1996-V, § 34).

34. W odniesieniu do przedmiotowej sprawy, Trybunał zauważa, że skarżący dwukrotnie wnosił o uchylenie zastosowanego wobec niego dozoru policyjnego.

Zatem jeśli chodzi o jego pierwszy wniosek, który został złożony w listopadzie 1993 r., a następnie został odrzucony, Trybunał uznaje, że w sytuacji gdy nie została mu dostarczona ani kopia omawianego wniosku, ani kopia decyzji odmownej, nie jest w stanie ocenić, w sposób jednoznaczny, czy badany wniosek nie zawierał żadnego zażalenia w przedmiocie Artykułu 8 Konwencji. W odniesieniu do drugiego żądania skarżącego, skutecznie złożonego przez niego w październiku 2000 r., Trybunał zauważa, że można wywnioskować z jego treści, że długotrwałe stosowanie wobec niego przedmiotowego środka zapobiegawczego sprawiało mu niedogodności. Trybunał odnotowuje jednak, że z przedstawionych akt sprawy nie wynika, aby przedmiotowemu wnioskowi został nadany bieg.

35. Trybunał zauważa na marginesie, że w tym szczególnym przypadku, skarżący nie miał obowiązku regularnego składania wniosków o uchylenie dozoru policyjnego, którym został objęty. Sytuacja przedstawia się odwrotnie, gdyż bardziej niż do skarżącego, który oczekiwał na to przez kilka lat, do władz należało podjęcie z urzędu decyzji weryfikującej słuszność zastosowania i ciągłego utrzymywania w mocy tego środka

36. W odniesieniu do tego, co zostało wyżej powiedziane, należy zauważyć, że w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy, skarżący wykorzystał krajowe środki odwoławcze.

37. Trybunał stwierdza, że podniesiony zarzut nie jest oczywiście bezzasadny w znaczeniu Artykułu 353 Konwencji. Zauważając również, że nie narusza on żadnej innej z przesłanek dopuszczalności, uznaje go tym samym za dopuszczalny.

B. MERITUM SKARGI

4. Rząd przyznaje, że naturą przedmiotowego środka zapobiegawczego, bez analizowania jego kontekstu, jest ingerencja w prawa skarżącego chronione Artykułem 8 Konwencji. Rząd zauważa jednak, że przedmiotowa instytucja jest przewidziana prawem i służy zgodnemu z prawem celowi, a konkretnie ma na celu ochronę porządku publicznego oraz przeciwdziałanie naruszeniom prawa o charakterze karnym. Co więcej, zastosowanie dozoru w omawianej sprawie było konieczne i proporcjonalne do zamierzonego celu. Rząd w szczególności podkreśla, że w omawianym przypadku, dozór policyjny zastępował areszt tymczasowy, który początkowo mógł być wobec skarżącego zastosowany. Dozór umożliwił zapewnienie obecności skarżącego w miejscu jego stałego pobytu w czasie trwania postępowania karnego, a także ułatwił prawidłowy przebieg postępowania w przedmiotowej sprawie.

39. Rząd zaznaczył również, że w przedmiotowej sprawie, władze krajowe okazały się wyrozumiałe wobec skarżącego biorąc pod uwagę fakt, że na jego żądanie dotyczące zmiany sposobu egzekwowania nałożonego na niego środka zapobiegawczego, przyznały mu ułatwienia w jego wykonaniu, których się domagał. Ich zdaniem natomiast podejście skarżącego budzić powinno kontrowersje. Nie tylko unikał on bowiem, przez około sześć lat, dopełniania obowiązków wynikających z nałożonego na niego środka zapobiegawczego, ale również nie dochowywał należytej staranności w korzystaniu z przysługujących mu praw, co donosi się do

faktu, że podczas całego okresu zastosowania wobec niego zaskarżonego środka zaledwie dwa razy żądał jego uchylenia.

Rząd podnosi również, że mimo nie wypełniania przez skarżącego obowiązków wynikających z zastosowanego środka zapobiegawczego, nie poniósł on żadnej sankcji karnej z tego powodu. Przyznaje natomiast, że mimo tego jego stosowanie nie przestało być zasadne i okazywało się potrzebne dla zapewnienia stawiennictwa skarżącego na rozprawach, które odbywały się w trakcie 2003 roku.

40. Podsumowując, Rząd stwierdził, że całokształt okoliczności wskazanych wyżej świadczy o tym, że stosowanie zaskarżonego środka było konieczne oraz miało charakter proporcjonalny.

41. Nie zgadzając się z twierdzeniami Rządu, skarżący wskazał, że biorąc pod uwagę jego zachowanie podczas postępowania oraz znikomą szkodliwość społeczną zarzucanego mu czynu, nie jest przekonany, aby stosowanie wobec niego dozoru policyjnego było niezbędne w szczególności dla ochrony porządku publicznego oraz dla zapobieżenia naruszeniom prawa. Poza tym, zaświadczenia, które przedstawił, dokonane zarówno przez organy policji jak i przez władze gminy jego miejsca zamieszkania, potwierdzają, że cieszył się dobrą opinią wśród sąsiadów, nie był karany ani ścigany przez policję, a także posiadał regularną pracę oraz zamieszkiwał nieprzerwanie od 1993 roku w miejscu znanym policji.

42. Skarżący przyznaje ponadto, że nie można mu zarzucać niepodporządkowania przedmiotowemu środkowi, gdyż w liście zaadresowanym do sędziego zajmującego się jego sprawą, wytłumaczył powody swojej nieobecności na komendzie policji, w szczególności te, które miały miejsce między 29 stycznia 1995 r. a dniem 4 maja 1997 r. Podnosi poza tym, że twierdzenia Rządu jakoby środek, będący przedmiotem niniejszej skargi pozwalał na zapewnienie jego obecności na rozprawach, które toczyły się w 2003 r., są również niezasadne. W rzeczywistości, jego absencje były spowodowane tym, że wezwania do stawiennictwa na rozprawę nie były prawidłowo dostarczane ani jemu, ani jego obrońcy, mimo że sędzia dysponował pełnymi danymi w tej materii, które zostały mu przekazane przez organy policji.

43. Konkludując, skarżący określił, że nie ma żadnych wątpliwości, że to powolność oraz bierność aparatu sądowego, a nie jego własne zachowanie były powodem naruszenia Konwencji, którego stał się ofiarą w niniejszej sprawie.

44. Trybunał pragnie zauważyć na wstępie, że w okolicznościach niniejszej sprawy fakt, że skarżący był objęty dozorem policyjnym przez okres około dwunastu lat, wywołało reperkusje w jego życiu prywatnym i rodzinnym, w rozumieniu Artykułu 8 Konwencji. W szczególności, konieczność regularnego stawiania się na komisariacie policji w jego miejscu zamieszkania, w celu wypełnienia zobowiązań wynikających z istoty orzeczonego wobec niego dozoru policyjnego, wpłynęła na utrudnienie jego kontaktów z najbliższą rodziną zamieszkującą za granicą.

W każdym przypadku jak ten, z którym mamy do czynienia, gdzie osoba znajduje się w sposób długotrwały pod ograniczającym jej wolność indywidualną działaniem środka zapobiegawczego, wydaje się oczywiste, że sama wskazana okoliczność wywołuje *per se* skutki w sferze jej życia prywatnego i rodzinnego. Trybunał przypomina w dalszej kolejności, że podobny środek stanowi naruszenie Artykułu 8, z wyjątkiem sytuacji, gdy jest on „przewidziany prawem”, służy jednemu lub kilku celom prawem przewidzianych i wskazanych w paragrafie drugim cytowanego

przepisu oraz jego zastosowanie wydaje się być „konieczne w społeczeństwie demokratycznym” (zobacz, np. *Moustaquim p. Belgii*, wyrok z dnia 18 lutego 1991, seria A, nr 193, strona 18, § 36, *Dalia p. Francji*, wyrok z dnia 19 lutego 1998 r., Zbiór 1998-I, str. 91, § 52).

45. W odniesieniu do przedmiotowej sprawy, Trybunał zauważa, że środek zapobiegawczy określony w Artykule 275 Kodeksu postępowania karnego, ma swoje umocowanie prawne w prawie wewnętrznym. Służy on również zgodnemu z prawem celowi, w znaczeniu Artykułu 8 § 2 Konwencji, gdyż jego celem jest ochrona prawidłowego przebiegu postępowania karnego toczzonego przeciw skarżącemu. Pozostaje zatem do zbadania, czy zaskarżony środek spełnił wymóg proporcjonalności, a w szczególności, czy powody, dla których został zastosowany pozostawały zasadne i trwałe w trakcie całego okresu jego obowiązywania.

46. W tym względzie Trybunał zauważa, że skarżący podlegał dozorowi policyjnemu nieprzerwanie przez znaczący okres. Bez trudu dostrzega również, że w szczególnych okolicznościach, objęcie osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa środkiem ograniczającym jej wolność osobistą może okazać się jedynym sposobem zagwarantowania przestrzegania interesu wymiaru sprawiedliwości. Trybunał przypomina jednak, że ryzyko, że osoba, której postawiono zarzuty może zakłócić prawidłowy bieg postępowania z czasem zmniejsza się. Poza tym, każdy środek, który zmierza do ograniczenia swobody korzystania z praw, które związane są ze sferą życia prywatnego jednostki musi być poddany restryktywnej wykładni i być stosowany z powściągliwością.

47. W przedmiotowej sprawie Trybunał co do zasady nie widzi żadnego powodu, aby podważać celowość zastosowania środka zapobiegawczego w sytuacji podjęcia postępowania karnego. Widzi jednak kilka elementów, które prowadzą go do konieczności zbadania czy przedmiotowy środek był rzeczywiście niezbędny w trakcie całego okresu, w którym władze utrzymywały jego stosowanie w mocy.

48. W związku z tym, Trybunał, odnosząc się do akt zebranych w sprawie, zauważa, że w wyniku prowadzonego przeciw niemu postępowania karnego, skarżący został uniewinniony. Dostrzega również, że w momencie uchylenia dozoru policyjnego, postępowanie karne toczyło się już od około dwunastu lat i pięciu miesięcy. Jednak w okresie między 24 stycznia 1994 a 21 kwietnia 2000, tj. podczas około sześciu lat, władze zajmujące się sprawą nie dokonały żadnej czynności, która ze swej natury wymagałaby obecności zainteresowanego. Chociaż prawdą jest, że przez określony czas, skarżący nie zachowywał się zgodnie z nałożonymi na niego obowiązkami wynikającymi z dozoru, w żadnym momencie nie był przez nie poszukiwany.

5. Trybunał zauważa ponadto, że okoliczności mogące uzasadnić obawy władz, co do możliwości podjęcia przez skarżącego działań naruszających przebieg postępowania, nie wydają się znajdować odzwierciedlenia w faktach niniejszej sprawy. W tym względzie, Trybunał uznaje w pierwszej kolejności, że naruszenie prawa zarzucane skarżącemu nie prezentowało szczególnie wysokiej szkodliwości społecznej. Po drugie, Trybunał odkrywa, że jak wynika z przedstawionych dokumentów, od czasu wszczęcia postępowania karnego, skarżący pozostawał w tym samym miejscu zamieszkania, a władzom znany był jego adres. Poza tym, nie był on

wcześniej notowany na policji, cieszył się dobrą opinią w swoim środowisku oraz posiadał stałą pracę.

50. Trybunał przypomina, że do władz należy zapewnienie, aby zastosowane środki ograniczające prawa i wolności jednostki nie zagrażały właściwej równowadze między chronionym interesem tejże, a interesem ogółu, w tym przypadku dla zapewnienia dobrej administracji w wymiarze sprawiedliwości.

Poza tym, władze są zobowiązane do sprawowania kontroli nie tylko nad samym ustanowieniem dozoru, ale również nad późniejszym stosowaniem przedmiotowego środka w celu uniknięcia nadużyć oraz dla przeciwdziałania ryzyku wystąpienia arbitralności. W tej mierze, muszą badać wszystkie okoliczności wynikające z natury sprawy dla ujawnienia lub wykluczenia istnienia opisanego wyżej, uzasadnionego interesu publicznego, wzięwszy pod uwagę zasadę domniemania niewinności, zgodnego z prawem obowiązywania wspomnianych środków, które muszą być uwzględnione w trakcie podejmowania przez nie decyzji (*mutatis mutandis*, *Wiensztal p. Polsce*, nr 43748/98, z dnia 30 maja 2006 r., § 50).

51. Trybunał zauważa, że w okolicznościach niniejszej sprawy, dozór policyjny został nałożony na czas nieokreślony. W sytuacji, gdy postępowanie karne przedłużało się, władze nie wykazały się należyłą starannością i nie podjęły z urzędu działań, zmierzających do zbadania potrzeby stosowania przedmiotowego środka, zgodnie z obowiązującymi przepisami Kodeksu postępowania karnego. Dodatkowo, wnioskowi w sprawie uchylenia nałożonego środka, złożonemu przez skarżącego w październiku 2000 roku nie został nadany bieg.

52. Mając powyższe na względzie, Trybunał uznaje, że w okolicznościach niniejszej sprawy, nie zostało ustalone w sposób nie budzący wątpliwości, że stosowanie dozoru policyjnego wobec skarżącego, przez okres około 12 lat, było konieczne w tym konkretnym stanie faktycznym.

W związku z tym, Trybunał uznaje, że w przedmiotowej sprawie równowaga między interesem ogólnym oraz interesem skarżącego nie została zachowana przez władze i dlatego doszło do naruszenia Artykułu 8 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

53. Przepis artykułu 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

6. Skarżący domaga się kwoty 10.000 euro tytułem poniesionej przez niego szkody niematerialnej.

55. Rząd uznaje, że żądane przez skarżącego kwota ma charakter wygórowany.

56. Trybunał stwierdza, że skarżący doznał krzywdy z powodu przedmiotowego naruszenia. Orzekając na zasadzie słuszności, zgodnie z zasadami ujętymi w Artykule

41 Konwencji, decyduje się przyznać skarżącemu kwotę zadośćuczynienia w wysokości 6 000 euro.

B. Koszty i wydatki

7. Skarżący dodatkowo domaga się kwoty 1 789,96 złotych, co odpowiada kwocie około 450 euro, tytułem kosztów i wydatków poniesionych w trakcie postępowania przed Trybunałem. W ramach poniesionych kosztów, skarżący wyróżnił: 1) koszt tłumaczenia korespondencji kierowanej do Kancelarii Trybunału (1 459, 12 złotych, tj. około 365 euro), 2) koszty wysyłki pocztowej wspomnianej korespondencji (330, 80 złotych, tj. około 83 euro). W celu udowodnienia faktu poniesienia wydatków skarżący przedstawił kopie faktur opiewających na wspomniane kwoty.

58. Rząd uznaje, że wysokość poniesionych wydatków nie została w sposób wystarczający udowodniona.

59. W odniesieniu do kosztów, zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest upoważniony do otrzymania zwrotu kosztów i wydatków jedynie w takim zakresie, w jakim zostało wykazane, iż zostały one faktycznie poniesione, że były konieczne a także że były rozsądne, co do wysokości. W okolicznościach niniejszej sprawy oraz mając na uwadze wskazane wyżej kryteria, Trybunał uznaje sumę 450 euro za racjonalną i postanawia zasądzić ją na rzecz skarżącego.

C. Odsetki

63. Trybunał uznaje za właściwe by odsetki z tytułu nie wypłacenia zasądzonych kwot powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną w zakresie zarzutu z Artykułu 8 oraz za niedopuszczalną w pozostałym zakresie.
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia Artykułu 8 Konwencji
3. *Uznaje, iż*
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącym łącznie, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji, kwotę 6,000 euro (sześciu tysięcy euro) tytułem szkody niematerialnej oraz 450 euro (czterystu pięćdziesięciu euro) tytułem zwrotu poniesionych kosztów i wydatków, które będą przeliczone na złotówki według kursu z dnia realizacji wyroku

(b) od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne od tej sumy będą zwykłe odsetki według stopy procentowej na koniec dnia Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;

3. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku francuskim i obwieszczono pisemnie dnia 15 stycznia 2008 r, zgodnie z artykułem 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancierz

Nicolas Bratza
Przewodniczący